

BIERZEMY SIĘ DO DZIEŁA! I TO NIE JEDNEGO ;)

Mowa o dziełach filmowych, które krytycznie zanalizujemy podczas zajęć w ramach projektu „Kocham Kino”. W niedzielę 18 grudnia w Szklanym Domu w Ciekotach omówione zostały pierwsze dwa filmy.

Dzięki prelekcją i wskazówką pana Tomasza Rogalińskiego, prowadzącego spotkanie, poznaliśmy narzędzia z warsztatu takich mistrzów jak Peter Greenaway i Michael Moore.



Greenaway jest z wykształcenia malarzem a jego „Kontrakt rysownika”, przełomowy dla reżyserskiej kariery tego twórcy, świetnym przykładem tego jak wiele treści może dostarczyć sam obraz (rozumiany jako pozaaktorskie środki wyrazu). Kadry tego filmu pełne są odniesień do zasad, którymi malarze od wieków oddziaływali na psychikę odbiorców sztuki – symetria jest wszędzie, od aranżacji wnętrz po rozrzucone na wielkim łożu ciała kochanków, zamierzony niepokój wprowadza asymetria, owoce na paterze tworzą misterne układy, a światło i barwne plamy grają na równi z aktorami.



W oczach uczestników tęsknota za barokowymi powitaniem panów z paniami... :)

Moore z kolei w nagrodzonych Oscarem „Zabawach z bronią” pokazuje jak opowiedzieć w filmie dokumentalnym o rzeczach ważnych i trudnych nie znużając i nie odstrasżając przy tym widzów. Efekt ten autor osiągnął używając różnorodnych sposobów narracji: symboli, parodii, humoru, horroru, inscenizacji, przerysowania itp., nie zapominając oczywiście w odpowiednich momentach o poważnym tonie czy wręcz patosie. Istotne też to, że Moore stara się rozdzielać owe środki wyrazu od faktów i informacji, choć nie ukrywa swego osobistego zaangażowania i idei. „Zabawy z bronią” są również cennym przykładem kunsztu technicznego, widocznego m.in. w dynamicznym montażu i różnorodnej stylistyce zdjęć. Z niecierpliwością czekamy na kolejne zajęcia.



Omówienie szablonu oceny filmów



Zamiana teorii w praktykę bez straty czasu, tzw. tele-filmacja ;)



Skupiona, spokojna otchłań krytycznej analizy

Adam Zwierzyński